

Ewa Ślęzak

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
e-mail: slezake@uek.krakow.pl

**NIERÓWNOŚCI W DYSKUSJI NAUKOWEJ
I ICH IMPLIKACJE W SKALI MIKRO I MAKRO**

**INEQUALITIES IN AN ACADEMIC DISCUSSION
AND THEIR IMPLICATIONS
IN MICRO AND MACRO SCALE**

DOI: 10.15611/pn.2017.489.38

JEL Classification: D63, D10

Streszczenie: Artykuł ma za zadanie analizę dyskusji poświęconej nierównościami i wskazaniu jej implikacji w skali mikro- i makrostrukturalnej. Podnosi on zagadnienia nierówności prezentowane w dyskusji teoretycznej w dorobku przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, co związane jest z różnym spojrzeniem na zagadnienie nierówności. W artykule przedstawione zostaną istniejące odniesienia do często pojawiających się koncepcji, np. równości, sprawiedliwości, użyteczności czy stratyfikacji. Kolejno przedstawiono istniejące wybrane wymiary nierówności oraz współczesne ujęcie nierówności w badaniach naukowych. Na koniec wskazane zostały zapowiedziane implikacje dla gospodarstw domowych oraz gospodarki. Artykuł ma charakter teoretyczno-empiryczny i stawia sobie za cel wskazanie potencjalnych nowych pól analitycznych związanych z nierównościami, które mogą stanowić przedmiot zainteresowania badaczy.

Słowa kluczowe: nierówności, sprawiedliwość, równość.

Summary: The paper aims to analyze the discussion on inequalities and to show their implications in both micro and macrostructural scales. It raises the issues of inequality presented in theoretical discussion, which is the achievement of representatives of various scientific disciplines. Hence various standpoints address different views on the issue of inequality and often juxtapose to the issues of equality, justice, utility or stratification. Moreover, the existing selected dimensions of inequalities are presented as well as the contemporary approach of inequality in scientific research. Finally, the announced implications for households and the economy are briefly discussed. The paper is of theoretical-empirical character and it aims to identify potential new analytical fields related to inequalities.

Keywords: inequality, justice, equality.

1. Wstęp

Nierówności nie od dziś stanowią przedmiot zainteresowania badaczy na świecie. W sposób oczywisty są przedmiotem zainteresowania ekonomistów czy socjologów. Jednak rzesza zainteresowanych obejmuje również przedstawicieli filozofii czy historii. Zwłaszcza istotny dla rozwoju dyskusji naukowej jest wkład ekonomii, socjologii oraz filozofii politycznej, które zostaną omówione poniżej.

Dystrybucja bogactwa (dobrobytu) na świecie zawsze była nierówna i w tym sensie nie jest niczym nowym dla badaczy zjawiska i samych zainteresowanych. Nierówności są nieodłącznym elementem ludzkiego rozwoju. Różnice między ludźmi są naturalne i istnieją od zawsze, choć współczesność niesie wiele przykładów analiz, które podnoszą kwestie równości i nierówności. Dlatego tak istotną rolę odgrywa tematyka rozwoju i ekonomii rozwoju zajmująca się powstaniem luki pomiędzy bogatymi a biednymi, którzy wydają się żyć obok siebie, jednak będąc rozdzieleni.

Pomimo podejmowanych działań koniec XX i początek XXI wieku to czas wzrostu świadomości ludzi na temat istniejących różnic (nierówności), prób ich pomiaru, podejmowanych działań na rzecz zasypania ich, np. poprzez Milenijne Cele Rozwoju. Z drugiej strony to również okres dostrzeżenia nowych obszarów i wymiarów nierówności, a także uświadomienia sobie potencjalnych trudności z rozwiązaniem problemu nierówności na świecie.

Współczesne ideologie nierówności można podzielić na trzy główne nurty. Nurt elitarny podkreśla, że nierówności są naturalne i uzasadnione, za przykład dając szczególną rolę pełnioną w wielu społeczeństwach przez osoby duchowe czy arystokrację. Nurt egalitarny oparty na zasadach równości jest efektem walki podejmowanej przez grupy wcześniej marginalizowane, oczekujące takich samych warunków życia dla wszystkich grup społecznych. Nurt ten wyrażany jest przez liczne postulaty, np. zaspokojenia minimalnych potrzeb ludzkich, równości szans, równości w obliczu prawa etc. Wreszcie nurt merytokratyczny odnosi się do indywidualnych zasług jednostek, które legitymizują ich nierówność i odmienną pozycję w świecie. Głównym powodem nierówności jest praca, jej jakość oraz wkład w życie i rozwój społeczeństwa. Można zatem wnioskować, że liczne nierówności istniejące na świecie mogą być przedstawiane na różne sposoby.

Artykuł ma za zadanie przedstawienie nierówności w ujęciu teoretycznym oraz praktycznym. Ze względu na złożoność zjawiska i zainteresowanie nim reprezentantów licznych dyscyplin naukowych przedstawiono zawłości dyskusji, po których ukazano wymiary ich analizy. Na koniec przedstawiono obecne pola analizy oraz implikacje nierówności dla gospodarki w skali makro oraz dla gospodarstw domowych w skali mikro.

2. Nierówności w dyskusji teoretycznej

Dyskusja teoretyczna przedstawicieli nauk społecznych odnosi się do kwestii nierówności rozumianych poprzez nierówny dostęp do dóbr i wartości uznawanych

za pożądane w danym społeczeństwie i związanych z przynależnością jednostek do różnych zbiorowości [Jabłoński 2016, s. 15]. Warto przytoczyć również definicje D.G. Champernowne'a i F.A. Cowella [1998; w: Jabłoński 2016, s. 15], którzy rozumieją nierówności ekonomiczne jako „kontrasty między warunkami ekonomicznymi różnych osób lub różnych grup”.

Zwraca się też uwagę, że nierówności analizuje się często w odniesieniu do równości, choć zauważa się, że nie można tych pojęć traktować jako antonimów, ze względu na pojawiające się problemy metodologiczne związane m.in. ze względnością czy złożonością zjawiska. Amartya Sen [2000] podkreśla, że aby zdefiniować ideę równości, konieczne jest odniesienie między dwiema różnymi kategoriami, takimi jak czynniki zewnętrzne, tj. środowisko społeczne, dziedziczone aktywa, oraz czynniki wewnętrzne – informacje osobiste, tj. wiek, płeć, zdolności umysłowe etc. Te elementy różnicują jednostki między sobą, jednak czy są wystarczające, żeby ukazać istotę nierówności, podawane jest w wątpliwość [Jabłoński 2016, s. 16].

W ekonomii głównego nurtu tematyka nierówności pojawia się już w okresie ekonomii klasycznej, kiedy sformułowano kryterium efektywnego podziału Vilfreda Pareto. Jednak to znaczenie w niewielkim stopniu odnosi się do nierówności w sensie podziału efektów gospodarowania między członkami wspólnoty. Odniesieniem dla rozważań jest dobrobyt, którym w klasycznej ekonomii dobrobytu (ekonomii welfarowskiej) jest pomiar użyteczności z wykorzystaniem aksjomatu efektywności Pareto. Użyteczność owa mierzona była poprzez zsumowanie użyteczności poszczególnych jednostek, a optimum społeczne miało miejsce w punkcie maksimum użyteczności całkowitej. Z kolei w nurcie neoklasycznym ekonomii dobrobytu użyteczność jednostki mierzono w skali porządkowej, a ich porównania ze względu na ich poziom były uznawane za niemożliwe, gdyż przestano uważać użyteczność za miarę bezwzględną. Ocena podziału dobrobytu oparta wciąż była na kryterium efektywności Pareto, a poprawa całkowitego dobrobytu następowała, gdy wzrost poziomu użyteczności osoby nie odbywał się kosztem użyteczności innej jednostki. Dodatkowo porównywano użyteczność jednostek, stosując również funkcję dobrobytu społecznego Bergsona–Samuelsona, co zwiększyło możliwości analityczne i porównawcze w zakresie podziałów na granicy dobrobytu i dokonywanych wyborów w obszarze podziału, jednak wciąż pozostając głuchym na inne aspekty ważne dla dobrobytu zbiorowego czy jego zróżnicowania w grupie [Jabłoński 2016, s. 20–21].

Szczególnie interesującą propozycję stanowi dyskusja teoretyczna prowadzona przez filozofów politycznych. Warto dodać, że toczy się ona już od ok. 50 lat i jest to okres wzmożonej aktywności czołowych przedstawicieli dyscypliny, tj. Johna Rawlsa, Amartyi Sena, Ronalda Dworkina, Roberta Nozicka, czy Richarda Arnesona. To również okres, kiedy analizie poddano nierówności w kontekście równości i rozumienia konsekwencji braku równości dla rozwoju społeczeństw i gospodarek.

Wspomniane spojrzenie ekonomistów głównego nurtu wskazuje na dominację kwestii dobrobytu w dyskusji. Dopiero XX wiek przynosi zmianę i odejście od powszechnego użycia funkcji użyteczności, która zaczyna być postrzegana jako

reprezentacja indywidualnego układu preferencji w stosunku do dóbr i usług i nie jest już traktowana jako bezwzględne narzędzie do porównania relacji międzyludzkich.

Rok 1971 przynosi publikację *Teorii sprawiedliwości* Johna Rawlsa, będącej pozycją niezwykle istotną dla rozwoju dyskusji nad nierównościami. Stanowi ona rewolucję w sposobie postrzegania zagadnień dystrybucji sprawiedliwości i egalitarnej filozofii politycznej. Rawls zakłada, że ani użyteczność, ani samopoczucie nie powinny stanowić waluty dla sprawiedliwości, gdyż są dobrami pierwotnymi. Sprawiedliwość nie jest osiągnięta przez maksymalizację sumy dobrobytu jednostek, ale raczej przez wyrównywanie rozkładu dóbr pierwotnych wśród osób. Przyjął zatem, że taka równa dystrybucja może nie być skuteczna. Przykłady dóbr pierwotnych obejmują wszystko, czego jednostki potrzebują do osiągnięcia czy realizacji planów życia. Są to edukacja, wystarczająca ilość żywności, mieszkanie czy dobra związane z poczuciem własnej wartości. W jego opinii państwo nie powinno uczestniczyć w procesach redystrybucji i wyrównywać poziomu dobrobytu. Jego zadanie winno zakończyć się na dostarczaniu jednostkom możliwości (*input*), których wszyscy potrzebują do osiągnięcia dobrobytu zgodnie z przyjętym przez siebie modelem. To właśnie jednostki ponoszą odpowiedzialność za własny dobrobyt [Roemer 2009].

Rok 1974 to z kolei publikacja pozycji pt. *Anarchia, państwo i utopia* autorstwa Roberta Nozicka. Stanowi ona antyegalitarny manifest, a jego autor twierdzi, że dla zapewnienia sprawiedliwości w dobrowolnej wymianie jedynie minimalny poziom aktywności i interwencji instytucji państwa jest uzasadniony, np. ochrona praw własności. Uważa również, iż obowiązkowa polityka redystrybucyjna związana z opodatkowaniem stanowi przykład nadmiernego wykorzystania praw własności. Z drugiej strony jednostka ma prawo do dostępu do swoich osobistych korzyści, a dobrowolna wymiana stanowi napęd dla prywatyzacji zasobów w świecie zewnętrznym, które nie mają określonego właściciela. W związku z tym jednostka ma prawo do roszczeń w stosunku do każdego, dowolnego z tych zasobów, tak długo jak w konsekwencji prywatyzacji inne osoby nie ponoszą strat ani ich sytuacja nie jest gorsza niż była w momencie, kiedy wspomniany zasób nie stanowił własności jednostki (był posiadany przez wszystkich i nikogo). Można zatem wnioskować, że zasada posiadania zasobów ma charakter arbitralny. Zasoby mogą stanowić własność społeczności, dlatego można podać w wątpliwość ich klasyfikację jako nieposiadanych przez nikogo. W oparciu o stwierdzenia Johna Locke'a w jego opinii moralnie uzasadnione jest przejmowanie kawałków świata zewnętrznego, tak długo, jak długo pozostawiono innym „wystarczająco dużo i dobrego”. Co w sytuacji, kiedy ilość dobra jest ograniczona [Roemer 2009]?

Kolejny okres przynosi dalszy rozwój dyskusji politycznej. Lata 80. XX wieku to okres krytyki prac Rawlsa sformułowanej w pracach Amartyi Sena, który podważył m.in. pogląd, iż dobrobyt, indywidualny i zbiorowy, można ocenić tylko na podstawie użyteczności i preferencji lub związanych z nimi kategorii [Jabłoński 2016, s. 25]. Po pierwsze stoi on na stanowisku akceptacji dla interwencji państwa i jego aktywności w procesach wyrównywania pozycji i możliwości (zdolności) do funkcjonowania.

Wspomniane funkcjonalności były zdolnością do podejmowania działań, realizacji zadań niezbędnych do normalnego życia, takich jak zdrowie, wykształcenie, zdolność do poruszania się itd. Ludzie i ich życie zostali osadzeni pomiędzy stanem posiadania dóbr a korzystaniem z dobrobytu osiągniętym dzięki zdolności do działania na różne sposoby, realizowanej przez poszczególne jednostki. Początkowo zaproponowana lista funkcjonalności została przekształcona w zbiór tych, które mogłyby zostać osiągnięte. Twierdził on, że sprawiedliwość nakazuje jedynie wyrównywanie zdolności funkcjonowania przez jednostki, co wymaga potrzeby porównywania zestawów im dostępnych i zdecydowania, na ile są one równe lub równoważne. Ich lista obejmuje zatem zdrowie, mobilność, umiejętność czytania i pisanie, a także szczęście i możliwość (wartość) indywidualnego wyboru i decyzji [Roemer 2009].

W 1981 roku w swoich rozważaniach poświęconych równościom i nierównościom Ronald Dworkin powrócił do kwestii zasobów. Po pierwsze uznał je za poprawną walutę równości (egalitarną) i wskazał, że obejmują one nie tylko bogactwo i towary, lecz także cechy osób decydujących o granicy osiągnięć jednostek, jak też rodziny i środowisko, z którego wywodzą się jednostki (do tego punktu zgadza się z Rawsem). Jednak zwraca on uwagę, że ludzie biorą na siebie odpowiedzialność za swoje preferencje, jeśli się z nimi identyfikują. Stąd Dworkin zadaje pytanie dotyczące podziału rozproszonych zasobów (głównie bogactwa) w ogólnej dystrybucji zasobów na świecie, w tym niezbywalnych, takich jak talenty czy wczesne środowisko życia. Dworkin uważa zatem, że naturalna dystrybucja zasobów jest niesprawiedliwa, ponieważ jest nierówna. Jednak jeśli wprowadzona zostanie równość środków początkowych, nierówności w wynikach związane z dokonywaniem wyborów opartym na jednostkowych preferencjach są już moralnie akceptowalne. Istnieje różnica między wynikami wyborów a tymi będącymi konsekwencją zrządzenia czy łutu losu. Powodzenie wyborów jest konsekwencją wydarzeń, których zdarzenie może zostać wzmocnione poprzez ubezpieczenie. Zrządzenie losu z kolei jest nieprzewidywalne czy nieuleczalne, stąd jego wyniki można uznać za niesprawiedliwe. Dlatego Dworkin proponował poprawić wyniki wynikające z losu na etapie urodzenia za pomocą schematu hipotetycznego rynku ubezpieczeniowego, w którym ustalono, ile osób zabezpieczyłoby wynik losowania urodzin, gdyby miały taką możliwość [Roemer 2009].

Koniec lat 80. XX wieku przynosi prace Richarda Arnesona, który twierdzi, że oczywistą alternatywą dla wyrównywania dobrobytu nie jest wyrównywanie zasobów, ale równe szanse na uzyskanie dobrobytu. W tej sytuacji każda osoba stoi w obliczu wyboru spośród wielu możliwości, które można przedstawić za pomocą złożonych drzew decyzyjnych. Wyrównywanie szans na dobrobyt ma na celu dystrybucję bogactwa w taki sposób, aby te drzewa były izomorficzne w poszczególnych przypadkach. Możliwe jest odwzorowanie możliwych ścieżek z dowolnego drzewa decyzyjnego na ścieżki innego drzewa, w którym występuje oczekiwany poziom dobrobytu. Problem, który pojawia się w tym rozumowaniu, to fakt, iż na świecie nie istnieje żaden podział bogactwa, dla którego istnieje taki zestaw izomorfizmów interpersonalnych. John E. Roemer [2009] zaproponował algorytm wdrażania równości szans dla dobrobytu

sugerowanego przez Arnesona. Model ten bierze pod uwagę okoliczności typu (konstrukcji fizycznych osób), wysiłku (podejmowanych działań), celu (warunku związanego z wyrównywaniem szans, np. długość życia lub dochodu) i polityki publicznej (interwencja państwa w celu wyrównywania szans).

Wśród socjologów z kolei panuje przekonanie o istniejącej na świecie ogromnej rozbieżności majątkowej w społeczeństwie, w ujęciu narodowym i globalnym. Rozbieżności te najczęściej analizowane są w kategoriach stratyfikacji społecznej oraz podziału ludzi na klasy społeczne. W ujęciu marksistowskim oraz neomarksistowskim społeczeństwo ciągle funkcjonuje w przestrzeni konfliktu, którego osią jest bogactwo oraz dostępne zasoby. Przynależność klasowa określa szczególnie związek jednostek i grup w stosunku do środków produkcji, dystrybucji i wymiany. Członkowie klas niższych, dawnego proletariatu, nie mając nic więcej do sprzedania, decydują się na sprzedaż swojej pracy (siły roboczej). Współcześnie stosunki klasowe są wciąż osadzone w kontekście wyzysku, a klasy właścicieli korzystają z pracy klas niższych, tym samym bogacąc się ich kosztem. Uzasadniona wydaje się konkluzja, że efektem kapitalizmu i jego rozwoju są pogłębiające się nierówności, co widoczne jest również w skali międzynarodowej, gdzie wzorce wyzysku znajdują odzwierciedlenie w relacjach między państwami bardziej i słabiej rozwiniętymi [Watson 2005; Ślęzak 2017]. Z kolei Max Weber wyszedł poza klasowość jako determinantę stratyfikacji społecznej, dodając status oraz partyjność. Status, nazywany też czasem „zaszczytem społecznym”, przypisany jest do wykonywania określonego zawodu lub do przynależności do grupy społecznej. Partyjność, jako cecha charakterystyczna społeczeństw nowoczesnych, odnosi się do współpracy czy sposobu mobilizacji osób do realizacji celów w obronie interesów jej członków bądź zapewnienia im przewagi w warunkach konkurencji [Giddens 2004]. Można zatem wysnuć wniosek, iż dla socjologów kluczowa jest pozycja statusowa, która wpływa na dostęp jednostek do dóbr i ważnych pozycji społecznych.

3. Nierówności i ich wymiary

Przedstawiony dyskurs pokazuje, jak złożoną materią są nierówności. Bez wątplenia słuszną wydaje się być obserwacja Patrycji Zwiech [2016, s. 17–20], iż nierówność stanowi przykład kategorii wielowymiarowej. Jak już wspomniano powyżej, pojawiają się odniesienia nierówności do równości, sprawiedliwości czy stratyfikacji społecznej, by wymienić te najważniejsze. Podejścia do problematyki wskazują na liczne konotacje podejścia, które można podzielić na normatywne i pozytywne, wąskie i szerokie, opisowe i sytuacyjne, poziome i pionowe, obiektywne i subiektywne, polityk aktywnych i pasywnych, wreszcie funkcjonalne i autoteliczne.

Nie dziwi zatem, że nierówności można rozpatrywać na wiele sposobów. Po pierwsze można wymienić nierówności strukturalne, które stanowią sztandarowy przykład nierówności, wynikającej z różnic między różnymi grupami społecznymi. Zgodnie z rozważaniami socjologów zróżnicowanie tych grup jest spowodowane

brakiem lub posiadaniem pewnych cech przez członków, co z kolei wpływa na ich dostęp do niektórych towarów, posiadanie władzy i ich status społeczny. Opiera się ono na trzech podstawowych założeniach, tj. różnorodności, gdyż każda jednostka różni się od innych pod pewnymi względami; porządku, gdyż jednostki są pozycjonowane w sposób odmienny w zależności od kryterium; czy oceny, której jednostki podlegają w kategoriach dobrego i złego, lepszego i gorszego.

Dynamiczny wymiar nierówności ujawnia z kolei różnice istniejące w obrębie grup. I tak Jean-Paul Fitoussi i Pierre Rosanvallon [1998] twierdzą, że ten rodzaj nierówności pojawia się w następstwie procesów rozwoju społecznego związanych np. z postępem technologicznym, rozwojem nauk prawnych, ekonomicznych czy zmianami w dziedzinie stosunków międzyludzkich. Przykład może stanowić różny poziom ryzyka bezrobocia, które dotyka przedstawicieli tej samej grupy społecznej, co z kolei powoduje różnice w osiągniętych przez nich dochodach i doświadczanym bogactwie i standardzie życia.

Nierówności poziome pokazują, jak różnice gospodarcze, podziały społeczne i władza polityczna tworzą różnice w możliwościach i dostępie do różnych grup społecznych. Są zatem odpowiedzialne nie tylko za konflikty społeczne, ale także wpływają na proces rozwoju poprzez ograniczenie dostępu grup do usług publicznych, dostępu do zasobów, np. infrastruktury, czy poprzez dyskryminację, np. ze względu na płeć itp.

Nierówności pionowe są pokazywane w kontekście rozwojowym i przekształcaniu gospodarki od prymitywnej do gospodarki przemysłowej i postnowoczesnej. W efekcie pojawia się wzrost nierówności związany z przejawami przedsiębiorczości, umiejętności gromadzenia aktywów, by potem opaść.

Współcześnie zwraca się uwagę na rolę odgrywaną przez specyficzne dobra, które powodują wzrost nierówności na świecie. Są to kapitał finansowy, który stanowi ogromną siłę napędową dla podmiotów ekonomicznych i państw, informacja związana z gwałtownym rozwojem nowoczesnych technologii, bądź nowe obszary nauki, np. nauki farmaceutyczne, inżynieria genetyczna, mikroelektronika, medycyna, astrofizyka, komunikacja itp. Bez wątpienia generowana wartość dodana w większym stopniu dotyczy państw rozwiniętych, które na tym zyskują.

Kolejno nierówność może być analizowana według kryterium subiektywnego, co pokazuje jej różnorodność:

- Nierówność materialna wskazująca jako przypadek skrajny niezaspokojenie podstawowych potrzeb ludzkich, będący sprzecznym z biologiczną integralnością jednostki;
- Nierówność społeczno-kulturalna związana z różnym poziomem dostępu do towarów i wartości istotnych dla jednostek, utrudniającym rozwój duchowy i społeczny ludzi.

Obiektywne kryterium nierówności wymienia pięć wymiarów równości, w których pojawiają się pewne nadużycia wskazujące na istnienie nierówności. Są to:

- Uznanie, gdzie nierówność objawia się brakiem lub deficytem wykazywanego szacunku;

- Zasoby, gdzie nierówności wiążą się z nierównym dostępem do towarów materialnych, jak i kapitału;
- Opieka i solidarność, gdzie nierówności przejawiają się nierównym dostępem do opieki zdrowotnej, organizacji społecznych itd.;
- Władza, w tym przypadku nierówność dotyczy możliwości wpływania na rzeczywistość polityczną;
- Praca i wykształcenie – nierówności związane są z dostępem do edukacji, w efekcie obserwuje się nierówności w poziomie odebranego wykształcenia czy zdobytych kwalifikacji.

Z kolei Prakash Loungani dzieli nierówność według kryterium analitycznego wynikającego z Raportów Rozwoju Społecznego UNDP. Są to [Greig, Hulme, Turner 2007]:

- Nierówności między krajami;
- Nierówności wewnątrz kraju;
- Nierówności globalne.

4. Współczesne spojrzenie na nierówności

Klasyczne rozważania nad nierównościami wskazują na aspekty opisane już w dyskusji teoretycznej. Dodatkowo nierówności analizuje się w kontekście ubóstwa i społecznego wykluczenia, szczególnie popularnych w Europie. *Fin de siècle* wprowadził kolejne obszary dyskusji. Po pierwsze jest to obszar związany z koncentracją bogactwa wśród przedstawicieli wąskich grup społecznych i powrotem do trendów bogacenia typowych dla wcześniejszych okresów historycznych, sięgających do wczesnego XIX wieku. OECD [2014] pokazuje, że w okresie 1980–2009 wszyscy doświadczyli wzrostu nierówności dochodowych przed podatkami i transferami społecznymi. Liczni autorzy podnoszą kwestie rosnących nierówności w różnych wymiarach, od nierówności wewnątrz krajów i między nimi, poprzez szybujące nierówności między jednostkami, po te widoczne w skali globalnej [Sachs 2015; OECD 2014; Piketty 2015; Stiglitz 2015; Credit Suisse 2015; Institute for Policy Studies 2015].

Poszukuje się różnych przyczyn tego wzrostu, począwszy od kolejnych etapów rozwoju, modernizacji i globalizacji, po automatyzację procesów produkcyjnych oraz zmiany na rynku pracy nimi wywołane. Ronald Inglehart [2015] zwraca uwagę na szeroko rozumiany powrót nierówności, szczególnie widoczny w państwach wysoko rozwiniętych, który stanowi odwrotność procesów obserwowanych po II wojnie światowej. W jego opinii zmniejszenie nierówności w XX wieku wynika z przesunięcia siły sprawczej oraz władzy od elit do mas i pojawienia się polityk redystrybucyjnych. Z kolei François Bourguignon [2015] pokazuje nierówności w odniesieniu do globalizacji, podkreślając zmiany wywołane przez nią oraz kryzys finansowy 2007 roku. I tak zmianie uległa agenda polityczna i społeczna w wielu państwach rozwiniętych, a niektóre grupy społeczne wciąż odczuwają ich skutki. Pokazuje się

nierówności również w kontekście demokracji [np. Allen 2015], co można traktować jako element szeroko rozumianej dyskusji związanej z rozwojem czy istnieniem instytucji zapewniających postęp. Pytaniem pozostaje, na ile widoczny i opisywany powrót do wzorców z przeszłości oraz powrót władzy i bogactwa do oligarchii jest procesem zatrzymywanym i czy rzeczywiście – widziane jako nierówności – są one immanentnym elementem gospodarek kapitalistycznych.

Nie bez znaczenia jest nurt dotyczący zrównoważonego rozwoju w sensie odpowiedzialności międzypokoleniowej. John E. Roemer [2009] uważa, że aspekt międzygeneracyjny nierówności wybija się jako niezwykle istotny we współczesnej dyskusji naukowej. Czy równość odnosi się również do równości między pokoleniami i czy członkowie różnych pokoleń nie oddziałują w sposób powodujący pojawianie się nierówności? Czy w przypadku ograniczonej dochodów sprawiedliwość między pokoleniami nie wymaga ograniczenia konsumpcji? Jaka jest możliwa droga do wyboru, aby zmaksymalizować poziom dobrobytu, jakim może cieszyć się każde pokolenie? O ile rodzice chcą, aby ich dzieci miały lepsze warunki życia niż oni sami, to w literaturze ekonomicznej podejście jest zróżnicowane i obecne są opinie, że nierówności między osobami różnych narodowości są moralnie akceptowalne, a wśród innych, że są moralnie arbitralne, a zatem pożądane jest zmniejszenie globalnych nierówności.

Kolejny interesujący nurt dyskusji wiąże nierówności z ruchami migracyjnymi ludności, które obecnie bardzo dotkliwie odczuwane są przez obywateli państw rozwiniętych. Wiąże się migracje ze skrajnymi nierównościami panującymi w państwach biednego Południa, które tworzą zapasowe populacje ludności dla gospodarek rozwiniętych państw bogatej Północy. Ruchy te są szczególnie podsycane przez konflikty zbrojne i wojny domowe obecne na kontynentach afrykańskim i azjatyckim. Zatem nierówności pojawiają się wprost w analizach migracji międzynarodowych, jednak jak dodaje Aristide Zolberg [2011, s. 59–79], obok zagadnień nierówności pojawiają się kwestie wyciągnięcia obcej (zagranicznej) siły roboczej, gdzie migracje są makrostrukturalnie kreowane przez transnarodowe gospodarki kapitalistyczne państw jądra, które wyciągają potrzebną sobie siłę roboczą z krajów mniej rozwiniętych.

5. Implikacje w skali mikro i makro

W różnych kręgach, zarówno naukowych, politycznych, jak i szeroko rozumianej opinii publicznej, mówi się, że współczesny poziom nierówności może stanowić zagrożenie dla przyszłości ludzkości. Joseph E. Stiglitz [2015] podnosi te kwestie, które fragmentarycznie obecne są we współczesnej debacie. Są to zatem tematy ułomności rynków, zagrożeń niesionych przez nierówności dla demokracji bądź jawnej niesprawiedliwości. Co interesujące, zwłaszcza tę ostatnią pokazuje się przez pryzmat interesów oligarchii (1%) reprezentowanej w politykach publicznych, np. Banku Rezerwy Federalnej.

Bez wątpienia nierówności to problem złożony, który jest tematem obecnym w politykach publicznych wielu państw, podejmujących działania na rzecz ich ograniczenia.

Próby podejmowane przez rządy państw rozwiniętych zwykle skupiają się na rozwiązaniu problemu nierówności w kraju *sensu stricto*. Stąd z pewnością można przyjąć, że dotyczą sytuacji w skali makrostrukturalnej, ale dotyczą skali mikrostrukturalnej gospodarstw domowych, które odczuwają rosnące rozwarstwienie i rosnący poziom nierówności.

Ryszard Szarfenberg [2013] zauważa, iż zwłaszcza te nierówności wielowymiarowe i nakładające się na siebie są szkodliwe dla rozwoju, od jednostek, rodzin, wspólnot lokalnych, przez regiony, aż po całe państwo. Stąd zwraca uwagę na potrzebę działań związanych z ich ograniczeniem lub przezwyciężaniem, np. ograniczenia podziałów klasowych i zapewnienia równości obywatelom państwa. Z drugiej jednak strony system równych praw nie gwarantuje równego z nich korzystania oraz podobnych wyników po skorzystaniu, co podnosili w dyskusji filozofowie polityczni.

Chociaż zmarły niedawno Anthony Atkinson [2015] wskazywał na liczne praktyczne rozwiązania, które mogłyby prowadzić do zmniejszenia nierówności. Zadania te w jego opinii trwale wpisane były w zakres odpowiedzialności państwa narodowego. Wymienia się tutaj kwestie dochodu dla wszystkich obywateli, czy zastosowanie starych „nowych” rozwiązań wprowadzanych już w XVIII i XIX wieku przez polityków amerykańskich i brytyjskich, np. minimalnego spadku autorstwa Thomasa Paine’a z 1797 r. Do tych rozwiązań można dodać dyskutowane oraz wprowadzane obecnie rozwiązania dochodu minimalnego (podstawowego), wprowadzanego w Finlandii, o których w latach 90. XX wieku pisał Philippe Van Parijs.

Wspomniana świadomość szkodliwości nierówności przyczynia się do rozumienia wpływu nierówności na inne dziedziny życia i procesy, od których zależne jest życie pojedynczych jednostek czy gospodarstw domowych. Można tu wymienić wiele, np. wpływ na wzrost gospodarczy, wykorzystanie zasobów ludzkich i ich talentów czy poziom innowacyjności gospodarek.

Można zatem powiązać świadomość społeczną z działaniami kreatorów polityk publicznych oraz polityków. Widoczne to jest ze wskazywaniem na obecność biedy, wykluczenia społecznego również w krajach rozwiniętych, co wpisuje się w szeroko rozumianą dyskusję na temat nierówności. Wydaje się jednak, że sytuacja gospodarcza i związane z nią wyzwania stanowią tło, które zdominowało dyskurs i spojrzenie na problemy społeczne. Widać zatem, że nierówności są, były w przeszłości oraz będą zjawiskiem przyszłości. Wątpliwości budzi jedynie, czy ich zasięg i głębokość będą uzasadnione i społecznie akceptowalne. Protesty przeciw niemoralnemu w ocenie wielu bogaceniu się 1%, organizowane pod szyldem ruchu społecznego „OCCUPY”, stanowią wyraz niezadowolenia społeczeństw wielu państw rozwiniętych.

Głębsze spojrzenie na współcześnie interesujące analizy nierówności nie tylko *sensu stricto*, ale również w odniesieniu np. do migracji czy wyzysku, pozwala wskazać na interesujący obszar badawczy zagadnienia obecny w dyskursie globalnej ekonomii politycznej. Można zatem spojrzeć na nierówności w kontekście wyzysku siły roboczej państw słabiej rozwiniętych, tworzenia zasobów zapasowej siły roboczej na potrzeby gospodarek rozwiniętych czy pozbawiania państw słabiej rozwiniętych często

najbardziej obiecujących jednostek. Można też spojrzeć na zagadnienia nierówności w ujęciu nierównej siły wpływu państw słabiej rozwiniętych i skutków odczuwanych zarówno przez całe gospodarki, jak i poszczególne gospodarstwa domowe.

Literatura

- Allen D., 2015, *Equality and American Democracy. Why politics trumps economics*, Foreign Affairs, vol. 95, no. 1, s. 23–28.
- Atkinson A., 2015, *How to spread the wealth. Practical policies for reducing inequality*, Foreign Affairs, vol. 95, no. 1, s. 29–33.
- Bourguignon F., 2015, *Inequality and globalization. How the rich get richer as the poor catch up*, Foreign Affairs, vol. 95, no. 1, s. 11–15.
- Champernowne D.G., Cowell F.A., 1998, *Economic Inequality and Income Distribution*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Credit Suisse, 2015, <https://publications.credit-suisse.com/tasks/render/file/?fileID=F2425415-DCA7-80B8-EAD989AF9341D47E> (10.05.2017).
- Fitoussi J.P., Rossanvallon P., 2000, *Czas nowych nierówności*, Znak, Kraków.
- Giddens A., 2004, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Greig A., Hulme D., Turner M., 2007, *Challenging Global Inequality. Development Theory and Practice in the 21st Century*, Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke, UK.
<http://www.economist.com/blogs/economist-explains/2015/06/economist-explains-11>.
- Inglehart R., 2015, *Inequality and modernization. Why equality is likely to make a comeback*, Foreign Affairs, vol. 95, no. 1, s. 2–10.
- Institute for Policy Studies, 2015, <http://www.ips-dc.org/wp-content/uploads/2015/12/Billionaire-Bonanza-The-Forbes-400-and-the-Rest-of-Us-Dec1.pdf> (10.05.2017).
- Jabłoński Ł., 2016, *Znaczenie inwestycji w kapitał ludzki dla zmian nierówności dochodowych w krajach europejskich XXI wieku*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- OECD, 2014, *Global income equality now back at 1820s levels*, <http://phys.org/news/2014-10-global-income-equality-1820s-oecd.html> (10.05.2017).
- Piketty T., 2015, *Kapitał XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Roemer J.E., 2009, *Equality: its justification, nature and domain*, [w:] *The Oxford Handbook of Economic Inequality*, eds. W. Salverda, B. Nolan, T.M. Smeeding, Oxford University Press, Oxford.
- Sen A.K., 2000, *Nierówności. Dalsze rozważania*, Znak, Kraków.
- Stiglitz J.E., 2015, *Cena nierówności*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Szarfenberg R., 2013, *Nierówności*, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/nierownosci.pdf> (10.05.2017).
- Ślęzak E., 2017, *Teoretyczne tradycje globalnej ekonomii politycznej*, [w:] *Ekonomia globalna*, red. B. Szopa, E. Ślęzak, Wyd. UEK, Kraków.
- Watson M., 2005, *Foundations of the Global Political Economy*, Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke, UK.
- Zolberg A., 2011, *The Next Waves: Migration theory for a changing world*, [w:] *International Migration*, ed. A. Geddes, SAGE, Los Angeles–London–New Dehli–Singapore–Washington, DC.
- Zwiech P., 2016, *Nierówności ekonomiczne w Polsce*, Rozprawy i Studia, T. (MXV) 941, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin.